

Recenzja „Ludwika XIV” Maxa Gallo

Ludwik XIV to znana postać historyczna określana „Królem Słońce” zarówno za życia jak i po śmierci. Nie dziwne więc, że powstało o nim wiele publikacji. Niestety, niewiele z nich jest dostępnych w języku polskim. Na nasze szczęście wydawnictwo „Rebis” opublikowało w 2016 roku biografię Ludwika spod ręki Maxa Gallo, twórcy takich utworów jak, dla przykładu, biografia Robespierre’a czy Cezara.

Ludwik XIV przez wielu odbierany jest jako tyran, przepełniony miłością do własnej osoby. Sam autor przyznaje w przedmowie, że nie lubił początkowo Ludwika. Dopiero po analizie źródeł historycznych zmienił swoje zdanie, bo było głównie oparte na osobistej ignorancji. Dlatego też autor przedstawia Króla Słońce w lepszym świetle, przede wszystkim jako dumną postać kochaną przez poddanych, pełną wiary w to, że jest Bożym wysłańcem i musi godnie tę rolę pełnić.

Autor opowiada całą historię życia króla z lekkimi zaburzeniami chronologii, które są konieczne, aby utwór spełniał założenia twórcy. Otóż biografia ta ma być przede wszystkim opowieścią o samej osobie Ludwika, nie zaś zbiorem suchych faktów historycznych. Autor zaczyna od śmierci matki Ludwika, a następnie przechodzi dopiero do okoliczności jego narodzin. Początkowe rozdziały pokazują silną więź monarchy z matką, potem twórca przedstawia okres bezpośredniej władzy Ludwika. W publikacji nie brakuje informacji o postaciach takich jak Anna Austriaczka, kardynał Mazzarini czy markiza de Montespan. W drugiej części jest pokazany jest upadek sukcesu króla, gdzie razem z pogorszeniem się jego stanu zdrowia Ludwik doświadcza wielu porażek jego polityki.

Utwór czyta się zaskakująco łatwo. Styl pisania autora jest lekki w czytaniu, a kompozycja utworu jest przyjemna dla oka. Narracja jest prowadzona głównie w czasie teraźniejszym, co pozwala czytelnikowi czuć się, jakby był uczestnikiem zdarzeń. Opowieść zbudowana jest głównie z krótkich scenek, zestawionych ze sobą nawet w przypadkach, gdy są ze sobą skrajnie rozbieżne (dlatego też przeplatanie się np. bitew i bali nie jest w utworze czymś dziwnym). To wszystko powoduje, że utwór jest ciekawy i z chęcią czyta się kolejne fragmenty. Niestety nie jest on krótki i po pewnym czasie taki typ narracji zaczyna się nudzić. Na ratunek przychodzi druga część utworu, która zmienia nastrój i dodaje powiewu świeżości opowieści do samego końca.

Na wyróżnienie zasługuje fakt, że w przeciwieństwie do innych biografii, dzieło przedstawia historię Ludwika z punktu widzenia jego samego. Dlatego też wiele jest na temat jego osobistych odczuć i nastojów. Dużo miejsca jest poświęcone zamiłowaniu Króla baletem, jego przemyśleniom odnośnie życia osobistego i myśleniu o chwale po zwycięskiej bitwie. Warto jest zaznaczyć, że to jest jedyny punkt widzenia przedstawiony w książce. Przez to nie poznajemy faktów, o których król nie mógł wiedzieć. Powieść jest subiektywna a nie opracowaniem naukowym. Dlatego też nie da się znaleźć żadnej informacji na temat źródeł, na których autor się opierał podczas pisania. Nie można też liczyć na bliższe poznanie historycznego kontekstu. Mimo tego w utworze nie widać nieprawidłowości historycznych. Owszem, autor użył swojej wyobraźni, gdy opisywał uczucia Ludwika XIV, ale to właśnie czyni utwór wyjątkowym względem innych produkcji.

Autor pokazuje czytelnikowi wielkość monarchy. Przedstawia człowieka, który musiał kryć się ze swymi uczuciami i wypełniać swój ciężki obowiązek bycia bożym przedstawicielem. Gallo docenia talenty Ludwika, ale w utworze można zauważyć również niechęć do króla despoty. Twórca wywiera w nas wiele przeciwnych uczuć względem władcy, ale przede wszystkim pokazuje nam jaki był naprawdę i dlaczego taki był.

Podsumowując, „Ludwik XIV” jest przystępną powieścią, która w ciekawy sposób przedstawia losy Króla Słońce i zachęca do dalszej lektury na jego temat. Utwór skutecznie przybliży czytelnikowi te odległe czasy i poszerza jego historyczną wiedzę. Książka posiada wiele plusów, głównie dlatego że przedstawia losy historyczne Ludwika poprzez pryzmat jego własnych uczuć, bo dzięki temu opowieść jest ciekawa i oryginalna. Niestety jest to również źródłem wad, bo fakty przedstawiane są subiektywnie.

Myślę, że każdy kto interesuje się historią znajdzie w tej powieści coś, co go zacieka. Uważam również, że jest to dobra książka dla początkujących w zabawie z historią, ponieważ przedstawia dużo elementów, które są człowiekowi bliskie i zainteresuje go tym.